

Influencerka od diety wegańskiej „umarła z głodu”

4 sierpnia 2023

Influencerka znana z propagowania diety wegańskiej żywności Zhanna D'Art umarła z wygłodzenia. Ostatnio propagowała fruitarianizm i żywiła się wyłącznie egzotycznymi owocami i sokami sprowadzanymi z Malezji. Doprowadziła organizm do ruiny i kiedy zwróciła się w końcu o pomoc medyczną, było za późno.

[]

To rosyjska blogerka Żanna mieszkająca w Pukhet, która chwaliła się, że nie piła wody „od sześciu lat” i jadła tylko surowe owoce. Dietetycy ostrzegali przed taką dietą o „niszczących skutkach”. W sumie zmarła z wygłodzenia w wieku 39 lat.

Przedstawiła się jako „stylistka kuchni” i intensywnie promowała swoją dietę wśród swoich 20 000 „obserwatorów” na „Instagramie. Pisała: „Minęło pięć lat, odkąd jestem na czysto niskotłuszczowej diecie owocowej i ani przez chwilę nie byłam chora... Jestem w lepszym nastroju, mam jaśniejszy umysł. Mam więcej energii, łatwiej zasypiam i budzę się”.

Taki tekst umieściła jeszcze pod koniec 2022 roku. Po kolei wykluczała ze swojej diety wszelkie produkty pochodzenia zwierzęcego (mięso, jajka, mleko), odmawiała gotowania posiłków, a nawet nawoływała swoich fanów, by przedkładali nasiona nad warzywa. W kwietniu 2022 r. pisała, że nie piła wody „od sześciu lat”, wierząc, że wodę można czerpać z frutariańskiej diety.

Przekonywała, że jej dieta jest zdrowa, a ludzie, którzy nie jedzą surowego jedzenia, szybciej się starzeją. 16 maja tego roku „podzieliła” się w internecie swoim „obiadem dnia”: melonem i sokiem z marchwi. Zhanna D'Art, a tak naprawdę

Zhanna Samsonova, na ostatnich zdjęciach była już coraz chudsza.

Przyjaciel influencerki informował po jej śmierci, że Żanna d'Art w rzeczywistości, w ostatnich miesiącach wyglądała na wynędzniałą i miała „spuchnięte nogi”, z których wydobywał się płyn limfatyczny. Mówi, że był jej widokiem przerażony. Bliska przyjaciółka Żanny mówi: „rozpływała się na naszych oczach”.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Le Figaro”

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)